

Eusebio Di Francesco ma za sobą czwarty dzień treningów ze swoim nowym zespołem. Jutro z kolei Roma pod jego wodzą, choć w wielce okrojonym składzie, jeśli chodzi o najlepszych graczy, rozegra pierwszy sparing w tym sezonie. Dziś trener udzielił wywiadu dla *Sky Sport*.

Byliście świadkami ciepła kibiców wokół Di Francesco.

- Jeden z transparentów dobrze powiedział "Witamy z powrotem". To wielka satysfakcja być również trenerem, ciepło ludzi pomaga.

Jaki rodzaj pracy zarządziliście?

- Startujemy zajmując się obiema fazami gry, w zespole, który musi być jak najszybciej gotowy. Pracujemy nad głową chłopaków. Brakuje wielu kluczowych graczy kadry, ale jest wielu interesujących chłopaków, którzy będą częścią kadry w najbliższym sezonie. Staram się przekazać swoje idee.

Jaki typ przygotowania atletycznego wprowadziliście?

- Część atletyczna musi być połączona z techniczną, moja rola staje się kluczowa, gdy staram się zachęcać chłopaków.

W jakim miejscu jest Florenzi?

- Już lamentowałem, że pracuje zbyt dużo z piłką [śmiech - dod.red.]. Pragnie wrócić jak najszybciej, ale normalne, że już mu się to raz zdarzyło i nie trzeba przyspieszać. Trzeba uszanować harmonogram leczenia i lepiej poczekać 15 dni więcej niż mniej.

Gonalons może grać z De Rossim?

- Na początku nie, teraz przy braku De Rossiego skorzystam z niego na pozycji reżysera gry. Lubię ćwiczenia z rozgrywającymi, gdyż budują większą pewność wśród graczy. Dalej, skoro niedawno przyszedł, łatwiej się zintegruje, jeśli znajduje się w centrum uwagi. On i De Rossi będą jednak walczyć o miejsce, mimo że nie jestem dyrektorem sportowym, staramy się uformować 22 podstawowych graczy.

Lorenzo Pellegrini?

- Uniwersalny gracz, mezzala z wielkimi walorami, który potrafi rozgrywać, zaliczać asysty i strzelać gole. Udowodnił to w Sassuolo. Jego najlepszą wartością jest dostępność. Proszę o takie same cechy również od starszych graczy, gdy w piłce można się zawsze poprawiać.

Najlepszy środek pola we Włoszech?

- Powiedzmy, że jest to świetny środek pola we Włoszech i cieszę się, że mam go do

dyspozycji.

Co odpowiesz tym, którzy zalecają się do Nainggolana?

- Jest mocnym graczem i chcemy go zatrzymać. To cel mój i klubu i będziemy go mieć na pewno na zgrupowaniu w USA. Posiada bardzo ważne walory, potrafi zarówno bronić jak i atakować. Takie walory musi mieć gracz na pozycji mezzali.

Rozmawiałeś w ostatnich dniach z Tottim? Jaką pomoc może wam dać?

- Poza tym, że to on musi wygrać co chce robić, już wystarczająco dużą rzeczą jest przekonanie się jaka może być jego najlepsza rola. Oczywiście nie może być trenerem, gdyż jestem nim ja. Żarty na bok, jeśli Francesco będzie pracował ze mną, będzie wartością dodaną. Może mi pomóc zrozumieć różną dynamikę, gdyż zna charakter graczy.

O co prosił Pallotta?

- O entuzjazm i pragnienie bycia konkurencyjnymi we wszystkich rozgrywkach, starając się sprawić kłopoty Juve w Serie A i poprawić się w innych rozgrywkach. To właściwe, po tak wielkim sezonie jak poprzedni trzeba starać się zrobić coś więcej.

Napoli na miarę scudetto?

- Mają swoją tożsamość i wiedzą czego chcą. Jeśli chodzi o mnie, potrzeba więcej czasu, aby nadać tożsamość Romie, będą też nowi gracze. Zmieniliśmy więcej niż Napoli, ale niekoniecznie jest to wadą.

Milan wraca do walki o czołowe lokaty?

- Zrobili wiele zakupów, ale ważna jest jakość graczy. Ja chcę tego od kierownictwa. Nie chcę bycia pochopnymi w wyborach. Staramy się być konkurencyjni, tak jak Milan. Montella powiedział, że chcą awansować do Ligi Mistrzów, a to oznacza też walkę o scudetto.

Inter Spallettiego?

- Również oni się przebudowują. Na pewno mają świetnego trenera i to może pomóc w walce o czołowe pozycje. Te zespoły wzmocniły się nie tylko technicznie, ale też na poziomie kierowniczym.

Cel Romy?

- Staranie się wygrania jak największej liczby meczów. W piłce trzeba też potrafić przyjąć porażki, a to w Romie nie zawsze się udaje, jednak celem jest przegranie jak najmniejszej liczby meczów. Zwycięstwo jest słowem, które lubię i mówię je często

moim chłopakom.

Czego brakuje jeszcze Romie?

- Alternatywy dla Dzeko, dwójki ofensywnych skrzydłowych, lewego obrońcy i środkowego obrońcy. W środku pola jest ok.

W tym momencie przepaść do Juventusu jest mniejsza?

- Ciężko powiedzieć, musimy sprowadzić jeszcze wielu graczy, aby móc dokonać ocen. Często jest się zbyt bardzo pochopnym w ocenach.

Perotti powiedział, że Nainggolan lubi żartować odnośnie wczorajszych wpisów na portalach. Zgadzasz się?

- Uważam, że mało elegancji był Salah w zrobieniu tego w tym momencie, gdyż jest jednym z piłkarzy, którzy chcieli pójść do Premier League. Dokonał wyboru i szanujemy go, jednak takie sprawy powinny być zostawione innym, nie powinni się nimi zajmować piłkarze.

Autor: abruzzo